



„Ingerencja w proces technologiczny jest zawsze dużym wyzwaniem...”

– mówi Dominik Darski,
dyrektor produkcji
Arctic Paper Kostrzyn



Panie Dyrektorze, realizacja projektu „315” (tysięcy ton), którą niebawem rozpoczniecie, będzie dla kierowanego przez Pana Działu Produkcji nowym, wielkim i odpowiedzialnym zadaniem – wyznaczy nowy etap w rozwoju zakładu i przyniesie 10% wzrost produkcji. W jakim stopniu inwestycje i modernizacje parku maszynowego, które od kilku lat konsekwentnie prowadziliście, zaważyły na tej ważnej decyzji?

Inwestycje, które miały miejsce na MP1 w latach ubiegłych były zarówno nakierowane na poprawę parametrów produkowanych wyrobów, jak i likwidację wąskich gardeł w procesie, tak aby skokowe zwiększenie produkcji było możliwe. Mam tu na myśli takie inwestycje, jak: wymiana młynów masy krótkowłóknistej i długowłóknistej, wymiana wlewu, układu sortowania masy, instalacja skrzynki parowej, wymiana okapturzenia suszarki głównej, modernizacja pierwszych grup suszących, wymiany/modernizacje kadzi maszyny papierniczej oraz szereg mniejszych. Cały kilkuletni proces inwestycyjny był realizacją wizji unowocześnienia produkcji i zwiększenia mocy produkcyjnych. Inwestycje planowane na rok 2019 będą zwieńczeniem tego procesu.

Czyli wszystko funkcjonuje jak należy...

Ponowny rozruch maszyny papierniczej z zamontowanymi nowymi urządzeniami zawsze jest wyzwaniem. W naszym przypadku mówimy o głębokiej ingerencji w proces technologiczny i tak naprawdę nie wszystko można przewidzieć. Przykładem może być układ mielenia masy krótkowłóknistej, który jeszcze optymalizujemy. Myślę, że osiągnięcie pełnego celu jest już bliskie.

W zasadzie możemy być zadowoleni z tego, co robimy, gdyż utrzymujemy wysoką jakość produkowanego papieru i trzymamy się założonego budżetu produkcji.

Wierzę, że tegoroczny plan produkcji zostanie zrealizowany. Wpływ na to będzie miała długość postoju, tym razem energetyczno-inwestycyjnego, który czeka nas już we wrześniu.

Czy to będzie najważniejsze tegoroczne wyzwanie dla Waszego działu?

Każdorazowe zatrzymanie produkcji i ingerencja w proces technologiczny jest zawsze wyzwaniem. Tym razem